

Sygn. akt II AKa 105/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Maria Mroziak - Szttykiel

Sędziowie: SA – Adam Wrzosek (spr.)

SO (del.) – Grzegorz Miśkiewicz

Protokolant: – sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Prokuratora Wojciecha Zdanowskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r.

sprawy A. W. (1) z domu B., córki J. i D. z domu S., urodz. (...) w W.

oskarżonej z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. oraz z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 października 2016 r. sygn. akt XII K 9/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonej A. W. (2) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 600 (sześćset) zł tytułem opłaty;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. N. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, zawierającą 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonej przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

A. W. (2) oskarżono o to, że:

- w bliżej nieokreślonych dniach, nie wcześniej jednak niż w dniu 15 czerwca 2010 r. oraz nie później niż do końca sierpnia 2010 r. w W., podzegała M. C. ps. (...) i J. S. do dokonania zabójstwa swojego męża Z. W., w ten sposób, że nawiązała kontakt z wymienionymi mężczyznami, którym przedstawiła powody, dla których Z. W. miałby zostać pozbawiony życia, a następnie celem dokonania zabójstwa wskazała sposób dostania się na posesję przy ul. (...) w W., gdzie zamieszkiwał pokrzywdzony, udzielała wymienionym rad, co do miejsca, czasu i sposobu uprowadzenia Z. W. celem dokonania jego zabójstwa,

tj. o przestępstwo określone w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. (czyn z pkt II aktu oskarżenia);

- w dniu 24 maja 2011 r. w J. koło W., usiłowała nakłonić nieznanego z imienia i nazwiska mężczyznę, występującego w niniejszej sprawie, jako funkcjonariusz Policji działający pod przykryciem oznaczony, jako (...), do dokonania zabójstwa swojego męża Z. W., w ten sposób, że nawiązała kontakt z wymienionym mężczyzną, któremu przedstawiła powody, dla których Z. W. miałby zostać pozbawiony życia, proponując za dokonanie powyższego kwotę 20.000 zł, a następnie celem dokonania zabójstwa udzielała wymienionemu rad, co do miejsca, czasu i sposobu dokonania zabójstwa wyżej wymienionego pokrzywdzonego, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła,

tj. o przestępstwo określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. (czyn z pkt III aktu oskarżenia).

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 26 maja 2014 r. sygn. akt XII K 304/12:

- oskarżoną A. W. (2) w ramach czynu zarzucanego jej w pkt II aktu oskarżenia, uznał za winną tego, że w bliżej nieokreślonych dniach, nie wcześniej jednak niż w sierpniu 2010 r. oraz nie później niż do końca sierpnia 2010 r. w W., podżęgała M. C. ps. (...) do dokonania zabójstwa swojego męża Z. W., w ten sposób, że nawiązała kontakt z wymienionym mężczyzną, któremu przedstawiła powody, dla których Z. W. miałby zostać pozbawiony życia, a następnie celem dokonania zabójstwa wskazała sposób dostania się na posesję przy ul. (...) w W., gdzie zamieszkiwał pokrzywdzony, zaakceptowała plan przedstawiony przez M. C., co do miejsca, czasu i sposobu uprowadzenia Z. W. celem dokonania jego zabójstwa tj. przestępstwa określonego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazał ją, a na podstawie

art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 2 i art. 60 § 6 pkt 2 k.k., wymierzył jej karę 5 (pięć)

lat pozbawienia wolności;

- oskarżoną A. W. (2) uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie III aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 22 § 2 k.k. odstąpił od wymierzenia kary.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonej Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014 r. sygn. akt II AKa 436/14 uchylił wyrok wobec A. W. (2) w zakresie obu zarzucanych jej czynów i sprawę w tej części przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 października 2016 r. sygn. akt XII K 9/15:

I. oskarżoną A. W. (2) w ramach czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia, uznał za winną tego, że w bliżej nieokreślonych dniach, nie wcześniej jednak niż w sierpniu 2010 r. oraz nie później niż do końca sierpnia 2010 r. w W., podżęgała M. C. ps. (...) do dokonania zabójstwa swojego męża Z. W., w ten sposób, że nawiązała kontakt z wymienionym mężczyzną, któremu przedstawiła powody, dla których Z. W. miałby zostać pozbawiony życia, a następnie celem dokonania zabójstwa wskazała sposób dostania się na posesję przy ul. (...) w W., gdzie zamieszkiwał pokrzywdzony, zaakceptowała plan przedstawiony przez M. C., co do miejsca, czasu i sposobu uprowadzenia Z. W. celem dokonania jego zabójstwa, tj. przestępstwa określonego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazał ją, a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt. 2 k.k. wymierzył karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

2. oskarżoną A. W. (2) uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia, przy czym przyjął, że zachowanie oskarżonej miało charakter usiłowania nieudolnego, które wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i na podstawie art. 14 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt. 2 k.k., wymierzył karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonej A. W. (2) karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 28 lutego 2012 roku do dnia 26 maja 2014 roku.

Nadto w powyższym wyroku zawarto rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych, kosztach sądowych i wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację złożyła **obrońca** oskarżonej. Zaskarżyła ona wyrok w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności tych, które przemawiały na korzyść oskarżonej i ocenienie wyjaśnień oskarżonej A. W. (2) w sposób dowolny, sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego co spowodowało błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż:

- zachowanie oskarżonej wywołało zamiar u M. C. dokonania zabójstwa Z. W., podczas gdy w rzeczywistości to M. C. jako pierwszy zorganizował możliwość zabójstwa Z. W., co miało wpływ na treść wyroku poprzez uznanie oskarżonej za winną podżegania do zbrodni zabójstwa, pomimo braku ku temu dowodów,

- zachowanie oskarżonej stanowiło nieudolne usiłowanie nakłonienia nieznanego mężczyzny do dokonania zabójstwa Z. W., pomimo braku ku temu dowodów.

W konkluzji apelacji obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych czynów, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie istotne znaczenie mają nagrania jednej z rozmów A. W. (2) z M. C. ps. (...) (czyn z pkt 1 zaskarżonego wyroku) oraz rozmowy przeprowadzonej przez wyżej wymienioną w dniu 24 maja 2011 r. w J. z mężczyzną posługującym się imieniem (...), którym był funkcjonariusz Policji (czyn z pkt 2 zaskarżonego wyroku). Sąd Okręgowy nie wykluczył, że dokonane przez M. C. nagranie ewentualnie miało ułatwić mu pozbycie się A. W. (2) z nieruchomości przy ul. (...) w W., gdyby nie chciała ona opuścić tej nieruchomości. Jednocześnie Sąd Okręgowy podniósł, że oskarżony chciał mieć dowód, że oskarżona była inicjatorką zabójstwa, co mogło być przydatne przy jej ewentualnym szantażowaniu (str. 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Zdaniem Sądu I instancji analiza treści nagranej rozmowy jednoznacznie wskazuje, że: „...oskarżonej zależało na śmierci męża – chciała żyć w spokoju, którego nie mógłby, jej zdaniem, dać jej rozwód – chciała uwolnić się od ciągłych awantur i męża alkoholika, ale przede wszystkim bała się, że kiedy dowie się o problemach finansowych to może wyrządzić jej krzywdę” (str. 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W rozmowie tej M. C. zwraca uwagę, że na to co ma zrobić potrzebne są pieniądze (czas nagrania 09'40"). Oskarżona zasłania się trudną sytuacją majątkową, na co M. C. stwierdza: „przecież nikt charytatywnie tego nie zrobi” (czas nagrania 09'54" – 09'59"). Wtedy oskarżona zapewnia go, że po sprzedaży domu będzie dysponowała pieniędzmi i pyta wprost: „Panie M., a ile to by kosztowało?” (czas nagrania 10'48" – 10'49"). W dalszej części rozmowy stwierdza: „wiem, że to nikt za jakieś tam moje groszowe sprawy tego nie zrobi” (czas nagrania 11'19" – 11'22"). Jak słusznie zauważa Sąd Okręgowy z wypowiedzi oskarżonej wynika, że śmierć męża rozwiąże jej problemy rodzinne gdyż pozbędzie się tyrana oraz rozwiąże problemy finansowe albowiem będzie mogła bez obaw sprzedać dom. W trakcie rozmowy oskarżona stwierdza: „a zresztą ja dłużej nie wytrzymam z nim. Dojdzie do czegoś takiego, że ja go sama zaszlachtuję” (czas nagrania 12'47" – 13'15"). Po ustaleniu przez M. C. zaliczki za dokonanie zabójstwa w wysokości 20.000 - 30.000 zł, oskarżona mówi: „Panie M., abym ja się tylko tego najważniejszego problemu pozbyła” (czas

nagrania 13'45" – 13'51"). Charakterystycznym też jest, że po tym jak M. C. powiedział, iż powie osobom mającym wykonać zlecenie: „... żeby go pozdrowili na koniec” (czas nagrania 19'22" – 19'23") oskarżona dodaje: „Tak dokładnie żeby miał tę świadomość” (czas nagrania 19'24" – 19'30"). A. W. (2) w trakcie wyżej wymienionej rozmowy z M. C. bezpośrednio nie użyła sformułowania o zleceniu mu dokonania zabójstwa męża. Z wypowiedzi oskarżonej jednakże jednoznacznie wynikało, że chce pozbyć się męża, przy czym – jak trafnie zauważył Sąd I instancji – M. C. pozostawiła sposób, czas i miejsce, w którym miało to nastąpić. Po wskazaniu wysokości zaliczki oskarżona prosi M. C., aby podjęte przez niego działania były skuteczne, o czym świadczy stwierdzenie: „Panie M., abym ja się tylko tego najważniejszego problemu pozbyła” (czas nagrania 13'45" – 13'51").

W żadnej mierze nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy, że treść nagrania wskazuje, iż nie oskarżona a M. C. był osobą, która podzegała do zabicia Z. W.. Należy pamiętać, że wyżej wymieniona rozmowa nie była pierwszą, a kolejną rozmową oskarżonej z M. C.. M. C. w nagranej rozmowie uzależnił podjęcie działań wobec Z. W. od uzyskania zaliczki, której wysokość określił, a oskarżona to żądanie faktycznie zaakceptowała prosząc o skuteczne działanie.

Nie można też pominąć depozycji J. S.. Ujawnił on, że był obecny na spotkaniu z A. W. (2), podczas którego stwierdziła, iż trzeba zabić jej męża. Dalszy przebieg zdarzeń J. S. znał z relacji M. C., który twierdził, że oskarżona podtrzymywała powyższe stanowisko. Zdaniem świadka pomimo, że on oraz M. C. wypowiedzi A. W. (2), mającej miejsce podczas ich wspólnego spotkania, początkowo nie potraktowali poważnie, to w wyniku dalszych rozmów z oskarżoną M. C. zdecydował się na dokonanie zabójstwa Z. W. i prosił świadka o skontaktowanie z osobą wybraną do dokonania tego czynu. Świadek opisał też opracowany przez M. C. plan dotyczący upicia pokrzywdzonego i wywiezienia go z miejsca zamieszkania. Nadto wskazał, że gdy powyższy plan nie powiódł się, to M. C. prosił go o uzyskanie tabletek nasennych, które miały być podane Z. W.. Z kolei brat oskarżonej, J. B. stwierdził, że M. C. informował go o problemach finansowych jego siostry, oraz że chce się ona pozbyć męża i zleciła to właśnie M. C..

Oskarżona wyjaśniła, że podczas jednego ze spotkań z M. C. opowiedziała mu o swoich problemach z mężem, który ją i córkę gnębił oraz stwierdziła: „Powiedziałam również do R. (...), że dobrze by było, aby mojego męża w końcu trafił szlag oraz, że najlepiej byłoby, aby mój mąż zniknął jak najszybciej z mojego życia na zawsze”, na co: „M. C. powiedział, że tę sprawę można załatwić” (k. 1413). Z wyjaśnień tych nie wynika, aby oskarżona oponowała przeciwko odpowiedzi udzielonej przez M. C.. Oskarżona wyjaśniła też, że następnie miała miejsce rozmowa, która została nagrana przez oskarżonego. W rozmowie tej - o czym mowa jest wyżej – zostały postawione przez M. C. żądania finansowe związane z pozbyciem się Z. W., których oskarżona nie odrzuciła a jedynie upewniała się, czy podjęte działania będą skuteczne.

Zważywszy na treść depozycji J. S. nie ma wątpliwości, że M. C. decyzję o działaniach zmierzających do dokonania zabójstwa Z. W. podjął po rozmowach z oskarżoną. Nie było zatem sytuacji, że wcześniej planował on podjęcie tego rodzaju akcji. To zaś, że M. C. chciał wykorzystać zaistniałą sytuację do szantażowania w przyszłości oskarżonej i uzyskania tym samym większych korzyści niż te, które mógł osiągnąć za dokonanie zabójstwa pokrzywdzonego, nie daje podstaw do negowania ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji.

Należy też pamiętać, że analiza nagrania rozmowy oskarżonej z M. C. wskazuje, iż M. C. zaakceptował już wcześniej dokonanie zabójstwa Z. W., a podjęcie konkretnych działań uzależnił od otrzymania stosowanej zaliczki. Nie było zatem potrzeby, aby podczas tej rozmowy, oskarżona musiała przekonywać go i nakłaniać do popełnienia przestępstwa zabójstwa. W trakcie kolejnego spotkania, co potwierdzała oskarżona w złożonych wyjaśnieniach, M. C. przekazał jej telefon do kontaktu z nim, a także poinformował, że przekaze jej tabletki, którymi miała odurzyć męża przed wprowadzeniem i skontaktuje się z nią w celu otrzymania pilota do bramy wjazdowej na posesję (k. 1414). W świetle tych wyjaśnień oskarżona nie miała potrzeby do wywierania dalszej presji na M. C., a podjęte przez niego działania, o których wiedział J. S., były konsekwencją przedstawionego przez oskarżoną dezyderatu dotyczącego się pozbycia męża, z którego oskarżona nie wycofała się.

Nagranie rozmowy przeprowadzonej przez świadka anonimowego będącego funkcjonariuszem Policji z oskarżoną w dniu 24 maja 2011 r. w J. znajduje się w materiałach niejawnych. Na okoliczność powyższej rozmowy świadek anonimowy został przesłuchany, a protokół jego przesłuchania znajduje się w jawnej części akt (k. 1709 – 1911).

Kwestionując zasadność rozstrzygnięcia zawartego w pkt 2 zaskarżonego wyroku obrońca podniosła, że treść nagrania nie dawała podstaw do ustalenia, iż oskarżona usiłowała nakłonić świadka anonimowego do dokonania zabójstwa jej męża. Tego rodzaju stanowisko nie znajduje oparcia w nagraniu rozmowy, której treść świadek anonimowy wskazał podczas przesłuchania. W związku z tym, że protokół przesłuchania jest jawny nie zachodziła potrzeba sporządzenia w formie niejawniej tej części niniejszego uzasadnienia. Świadek anonimowy zeznał, że oskarżona opisała mu problemy z mężem, poinformowała, że dała zaliczkę „chłopakom z miasta”, którzy mieli dokonać zabójstwa, do czego jednakże nie doszło z uwagi na to, że zostali oni zatrzymani. Zdaniem świadka oskarżona była zdeterminowana aby pozbyć się męża i stwierdziła, że najlepszym sposobem byłby wypadek samochodowy. Na następnym spotkaniu oskarżona miała dostarczyć fotografię męża i podać informacje dotyczące samochodów, którymi się porusza oraz miejsc, do których jeździ. Oskarżona zaakceptowała też zaliczkę żadaną przez świadka. Zeznania złożone przez świadka anonimowego – jak zauważył Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – są kompatybilne z materiałem niejawnym, czego obrońca nie zakwestionował w złożonej apelacji.

Z powyższych zeznań świadka anonimowego, podobnie jak i z nagrania rozmowy przeprowadzonej przez tego świadka z oskarżoną jednoznacznie wynika, że celem działania oskarżonej było nakłonienie świadka do dokonania zabójstwa jej męża. Do kolejnego spotkania oskarżonej ze świadkiem anonimowym nie doszło gdyż oskarżona odwołała zaplanowane spotkanie i nie odpowiadała na sms-y wysłane jej przez świadka. Nie oznacza to, że oskarżona odstąpiła od przypisanego jej w tym zakresie czynu, tj. nieudolnego usiłowania podżegania do popełnienia przestępstwa zabójstwa. Odstąpienie od dokonania czynu zabronionego, o którym mowa w art. 15 § 1 k.k., musi być dobrowolne, tzn. sprawca rezygnuje z zamiaru popełnienia czynu zabronionego w wyniku dominującego działania przyczyn natury wewnętrznej. Dobrowolność odstąpienia od dokonania czynu zabronionego można przyjąć wtedy, gdy sprawca uświadamia sobie możliwość kontynuowania zachowania bezpośrednio zmierzającego do dokonania, ale nie ma już zamiaru popełnienia czynu zabronionego, przy czym: „Nie można uznać dobrowolności odstąpienia od usiłowania, jeżeli sprawca odstąpił od czynu na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywołały przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru” (wyrok Sądu Najwyższego z 3 stycznia 1980 r. sygn.. akt I KR 329/79, OSNKW 1980/9/73). Tym samym nie będzie zachodziło dobrowolne odstąpienie, gdy sprawca uświadamia sobie wystąpienie przeszkód uniemożliwiających mu osiągnięcie ostatecznego celu (Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna Kazimierza Buchały i Andrzeja Zolla, Zamykacze 1998, teza 4 do art. 15, str. 156 – 157, tom I). Oskarżona miała kłopoty finansowe i zgromadzenie pieniędzy na zaliczkę wymaganą przez świadka było dla niej istotnym problemem. Odwołanie zaplanowanego spotkania z uwagi na to, że coś jej wypadło i brak odpowiedzi na sms-y ewidentnie świadczy – co ustalił Sąd I instancji – że oskarżonej zależało na odsunięciu spotkania z powodu braku środków finansowych. Gdyby bowiem zrezygnowała z planów pozbycia się męża i to z przyczyn nie związanych z niemożnością zgromadzenia pieniędzy na zaliczkę, to przekazałaby w tym zakresie jednoznaczną informację świadkowi (vide: str. 41 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W tym stanie rzeczy nie można podzielić zarzutów apelacji, że Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok dopuścił się obrazy przepisów procesowych bądź błędu w ustaleniach faktycznych, o których mowa w petitum apelacji.

Kwalifikacja prawna czynów przypisanych oskarżonej, a mianowicie podżegania do usiłowania zabójstwa (czyn z pkt 1 zaskarżonego wyroku) i formy stadialnej w postaci nieudolnego usiłowania podżegania do zabójstwa (czyn z pkt 2 zaskarżonego wyroku) jest w pełni prawidłowa. Mając na uwadze, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnił dlaczego w wyżej wymieniony sposób zakwalifikował czyny przypisane oskarżonej, a obrońca nie podniosła w tym zakresie zarzutów w środku odwoławczym, nie było potrzeby szerszego odnoszenia się do tej kwestii w niniejszym uzasadnieniu.

W odniesieniu do obu czynów przypisanych A. W. (2)

Sąd Okręgowy zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary i orzekł

kary jednostkowe w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności (czyn z pkt 1 zaskarżonego wyroku) i 3 lat pozbawienia wolności (czyn z pkt 2 zaskarżonego wyroku) oraz wymierzył karę łączną 6 lat pozbawienia wolności. Sąd odwoławczy mógłby ingerować w wysokość orzeczonych kar jedynie w przypadku stwierdzenia, że są one rażąco niewspółmierne. Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdyby na

podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez

Sąd I instancji a karą, jaką należało by wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k., przy czym na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red.

prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, Dom Wydawniczy ABC, 1998, teza 22 do art. 438, str. 462 - 463, tom II). Orzeczone wobec oskarżonej kary jednostkowe oraz kara łączna nie mogą zaś być uznane za rażąco niewspółmierne w rozumieniu, o którym mowa wyżej.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono w myśl art. 626 § 1, art. 636 1 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 6, art. 6, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (j.t. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 1223 z późn. zm.).

Na podstawie § 2, § 3, § 4 ust. 1 - 3, § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714) zasądzono na rzecz obrońcy wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonej przed Sądem Apelacyjnym.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.